Rządowy projekt ustawy o eksploatacji złóż węglowodorów ukazuje aktualny problem, który przez lata był niezauważany. Otóż dlaczego w przyszłości wydobycie węglowodorów w Polsce, w tym gazu z łupków, ma zostać opodatkowane na poziomie wyższym niż obecne wydobycie ropy naftowej i gazu ziemnego ze złóż konwencjonalnych?

Przecież wydobycie gazu z łupków jest znacznie bardziej kosztowne i ryzykowne, i w ogóle bardziej skomplikowane niż obecne wydobycie ropy oraz gazu ze złóż konwencjonalnych. Zatem projekt ustawy o eksploatacji złóż węglowodorów wygląda na pozbawiony zdrowego rozsądku i na ekonomicznie perwersyjny. Stawia zasady opodatkowania na głowie. Bo czymże jest wyższe opodatkowanie w przyszłości bardziej ryzykownego i kosztowniejszego wydobycia tego samego surowca niż jego tańsze i mniej ryzykowne wydobycie, jakie obecnie jest prowadzone ze złóż konwencjonalnych?
A może jest jednak odwrotnie i projekt ustawy jest zgodny ze zdrowym rozsądkiem, natomiast obecne zasady opodatkowania wydobycia węglowodorów nie są, bo nie może być i tak, i tak? W tym przypadku podatnicy mają prawo zapytać się, gdzie są ich pieniądze, i co się działo z nimi przez lata. Bo o ile cena ropy naftowej i gazu ziemnego wzrosła od połowy lat 90. wielokrotnie (nawet do 10 razy) przy stosunkowo bardzo nieznacznym wzroście realnych kosztów wydobycia, o tyle w tym czasie poziom opodatkowania wydobycia węglowodorów konwencjonalnych spadł dramatycznie poprzez obniżenie CIT-u (z 27 do 19 proc.). Ministra finansów też to powinno zainteresować.

[mc4wp_form id=”84″]

Jest zatem szansa, że analizując projekt ustawy o eksploatacji złóż węglowodorów, Minister Finansów przyjrzy się obecnym zasadom opodatkowania ich wydobycia i co teraz dzieje się z pieniędzmi uzyskiwanymi ze sprzedaży bardzo drogiego surowca, zwłaszcza ropy naftowej, z której dochód jest bardzo nisko opodatkowany. I może w ten sposób rozpocznie się podróż w stronę racjonalnego ekonomicznie zarządzania finansowego eksploatacją złóż węglowodorów w Polsce.

Źródło: Rzeczpospolita. Czytaj dalej…

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].